

Po wczorajszym porannym treningu doszło do kolejnej prezentacji nowego piłkarza. Na konferencji prasowej pojawił się Mario Rui.

Portugalczyka zapowiedział Mauro Baldissoni:

- Dzień dobry. Dziś prezentujemy gracza, którzy przybył przed grupowaniem. Mario Ruiego, 188 profesjonalnych występów, w tym 70 w Serie A. Dodatkowo 50 meczów w młodzieżowych reprezentacjach Portugalii. Jesteśmy szczęśliwi, że mamy go tutaj, gdyż był szczególnie chciany przez trenera.

W jakim momencie kariery jesteś? Zaskoczyło nas twoje wpasowanie się w schematy Spallettiego, rozumiesz się świetnie z kolegami.

- To piękny moment, przybycie w takim wieku do takiego zespołu jak Roma jest piękne. W zespole od razu poczułem się swobodnie, dziękuję.

Jak grało się z Romą gdy byłeś w Empoli?

- Zawsze byli trudnym rywalem do gry, z powodu wielkich graczy, których mieli do dyspozycji, sprawiali kłopoty każdemu. Z drugiej strony pięknie było mierzyć się z Romą z mistrzami, których ma.

Portugalia wygrała Euro, twoim celem jest gra w reprezentacji? Ile znaczy dla was zwycięstwo?

- Wygrana znaczy bardzo dużo, gdyż jesteśmy małym krajem, mamy 11 milionów mieszkańców, mogę sobie wyobrazić radość z wygrania Euro. Nigdy niczego nie wygraliśmy na poziomie międzynarodowym, mam nadzieję reprezentować swoją drużynę narodową.

Jesteś tutaj, aby grać w pierwszym składzie. Jak się widzisz w Romie?

- Przeżywam to spokojnie, był ku temu powód, jeśli Roma mnie pozyskała. Jestem świadomy swoich walorów, wiem co mogę dać drużynie i co zespół może dać mi. Wraz z pomocą moich kolegów i moim zaangażowaniem możemy dobrze się spisać.

Spalletti wyjaśnił tobie różnice między tym co robiłeś w Empoli, a tym czego chce od ciebie tutaj. Szybkość będzie kluczowa.

- Na razie wiele się nie zmienia, biorąc pod uwagę to jak pracujemy w defensywie, nie ma zmiany w stosunku do poprzednich sezonów. Postaram się, nie zapominając o obronie, atakować trochę więcej. W Romie będziemy mieć więcej posiadania piłki i mogę wychodzić wyżej.

Roma jest w stanie walczyć od samego końca z Juventusem? Co przekonało Spallettiego, aby ciebie pozyskać?

- Zgadzam się z Kevinem, biorąc pod uwagę zakończenie poprzedniego sezonu, jeśli będziemy to kontynuować, możemy walczyć z każdym. Z Juve zagramy dwa mecze, postaramy się zagrać jakby to były finały, dlatego może zdarzyć się wszystko. Zapytajcie trenera dlaczego mnie pozyskał.

Pracujecie z trenerem nad sytuacjami, aby pomóc Dzeko?

- Nie pracujemy szczególnie nad tym. Kontynuujemy pracę nakreśloną na zgrupowaniu, która bazuje na sile i regularności i w tym momencie bazujemy na tym.

Jakie cechy musisz poprawić? Największa okazja w twojej karierze?

- Mogę się poprawić we wszystkim, mam 25 lat, poprawię się tam, gdzie muszę się poprawić. W ostatnich latach nigdy nie spodziewałem się zaproszenia od Romy. To życiowa okazja.

Przeszedłeś przez wszystkie szczeble reprezentacji narodowych. Czujesz, że jesteś obserwowany w Portugalii?

- Nie rozmawiałem z federacją, gra w drużynie narodowej jest moim celem, ale przede wszystkim myślę o dobrej grze w Romie. Jeśli przyjdzie powołanie, świetnie, w przeciwnym razie będę nadal pracował, aby dostać się tam pewnego dnia.

Myślisz, że masz wspólne punkty z Digne?

- Nie lubię robić porównań, spisywał się bardzo dobrze w Romie, napisał tutaj swoją historię. Postaram się spisać lepiej i napisać swoją.

Grałeś przez rok w Empoli z Paredesem i Szczęsnym. Mówili ci ile znaczy gra w tych barwach i gra w derbach?

- Nie tylko oni mi o tym mówili. Słyszałem to od pierwszego dnia gdy przybyłem na lotnisko, czuje się to od razu, nie potrzeba wyjaśnień. Jeśli chodzi o derby, oglądałem je w telewizji i wiem, że są bardzo ważne.

Autor: abruzzo